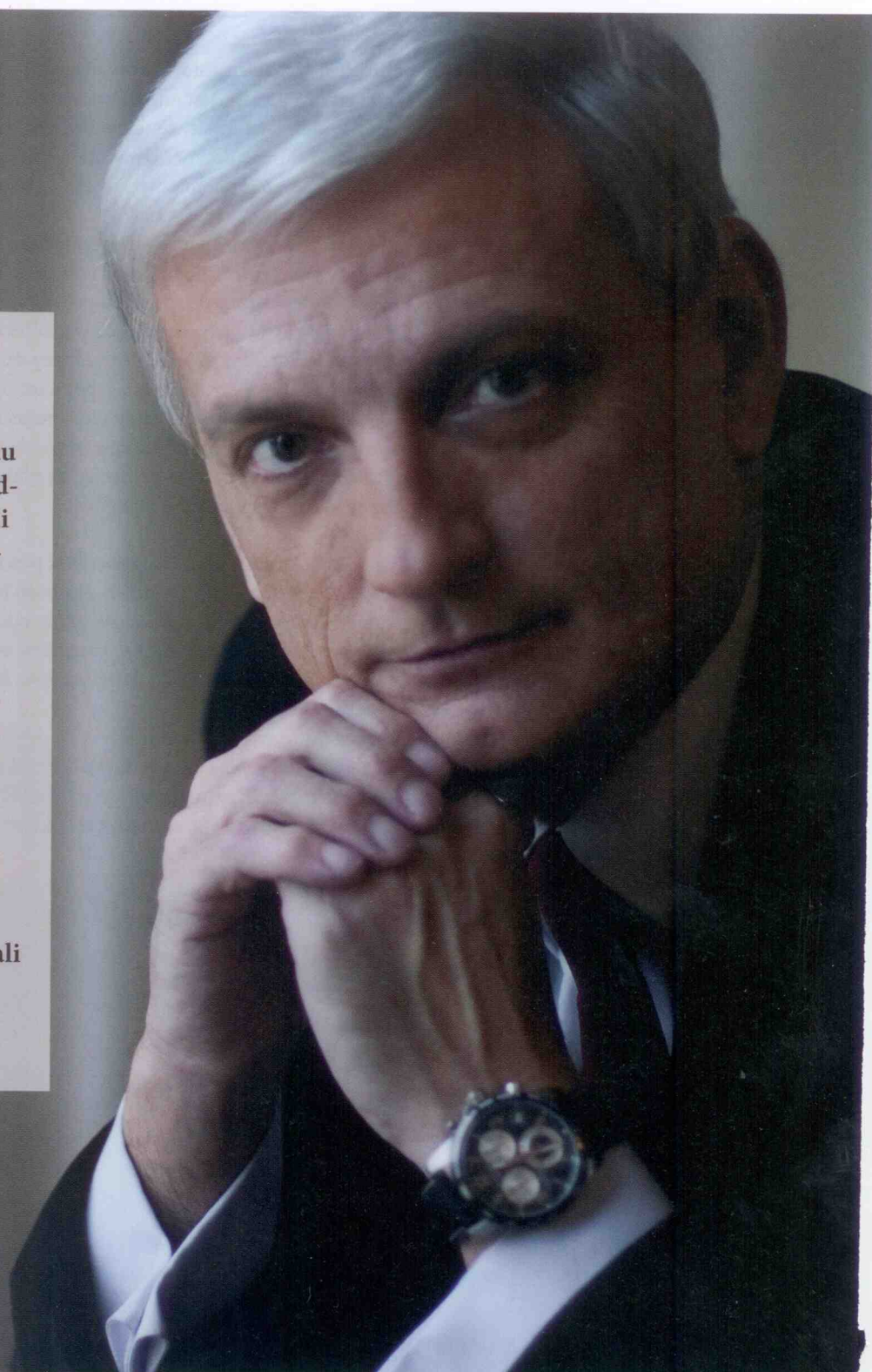


SIŁA GŁOSU PRYWATNYCH SZPITALI Zarządzający w medycynie:

Andrzej Sokołowski

Andrzej Sokołowski – Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szpitali Prywatnych. Prezes zarządu Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej w Gdyni Orłowie. W 2008 r. uhonorowany tytułem Menedżer Roku w Ochronie Zdrowia. Wiceprzewodniczący Gdańskiej Izby Lekarskiej w III kadencji samorządu. W wywiadzie z Magdaleną Szumską mówi o rozwoju sektora prywatnych usług medycznych, trudnościach systemowych, wymagających pacjentach, rozwoju telemedycyny, a także chwali poprzedni system kształcenia pielęgniarek i gani współczesną politykę.



POLSKI PRYWATNY SEKTOR OCHRONY ZDROWIA

Magdalena Szumska: Z jakimi problemami boryka się prywatny sektor ochrony zdrowia?

Andrzej Sokołowski: O prywatnym systemie ochrony zdrowia w Polsce niewiele wiadomo. Trudno się o nim rozmawia nawet z posłami komisji zdrowia, którzy o nim decydują, a wiele o nim nie wiedzą. Przyznam się, że i my jako Stowarzyszenie, i ja jako prezes tego Stowarzyszenia, też ciągle wiemy jeszcze mało. Żeby wypełnić tę lukę, prowadzimy badania. W tej chwili uruchomiliśmy na naszym serwerze bardzo pilnie chronioną platformę ankietową, dzięki której możemy zapytać naszych członków o dość wrażliwe dane, których w inny sposób nie chcieli zdradzić. Dzięki platformie podmiot, który udziela informacji nie jest identyfikowalny. Dane zbierane są co tydzień i można je ze sobą porównywać. Nasza platforma to tak naprawdę pierwsze i jedyne miejsce, gdzie będzie można uzyskać pełne, prawdziwe dane o sektorze prywatnym. Dzisiaj nikt tych danych nie ma, Ministerstwo takich ankiet nie prowadzi, a NFZ może podać tylko te ośrodki, z którymi współpracuje w ramach kontraktu. A przecież jest jeszcze część ośrodków, które pracują na wolnym rynku.

Jak planują Państwo wykorzystać te dane?

Będziemy je porównywali i zestawiali z danymi na temat sektora publicznego. Od pewnego czasu grupa, która zajmuje się tym projektem, zbiera dane o sektorze publicznym i na tym właśnie tle będziemy prezentować nasze wyniki badań sektora prywatnego. Jeśli uda nam się badania co jakiś czas powtarzać, na przykład co pół roku, to będziemy w stanie wykreślić trendy, co jest bardzo istotne sektorowo. Dzisiaj właściwie nikt nie ma takiej możliwości. Będziemy mogli się wówczas dowiedzieć, z dużym prawdopodobieństwem, że np. wprowadzenie jakiegoś rozwiązania ustawowego wpłynęło korzystnie lub niekorzystnie na sektor zdrowia.

Brak takich danych to duże utrudnienie w realnym zarządzaniu podmiotem rynku zdrowia?

Dzisiaj tak naprawdę można mówić, co się chce, bez żadnych konsekwencji. Natomiast jeżeli zaczniemy mieć twarde dane i porównywać je do siebie, na co liczę już po trzeciej ankiecie, zaczniemy kreślić trend i to już będzie miało istotne znaczenie.

Jest też wiele innych problemów prywatnych podmiotów.

Tak, kolejny problem sektora prywatnego dotyczy uzyskiwania finansowania, w bankach, w grupach inwestycyjnych. Nikt nie potrafił powiedzieć, a szczególnie analitycy bankowi, jak można potencjalnego klienta opisać, a więc ocenić. Najczęściej w każdym banku analityk jak słyszy „szpital” to się wzdyga i mówi „lepiej nie”. Bo to jest problem, jak ocenić kondycję finansową takiego potencjalnego klienta! My natomiast, zbierając te dane, będziemy w stanie utworzyć *benchmark* finansowy, czyli sprawdzić, jak są pieniądze wydawane, z jakich źródeł one pochodzą, jaka jest rzeczywista rentowność w poszczególnych sektorach, a potem w poszczególnych częściach tego sektora. W ten sposób utworzymy coś, co będzie jak gdyby „podkładką” do wniosków o kredyty bankowe dla szpitali prywatnych.

Kiedy rozpocznie się ankietowanie podmiotów prywatnych?

To już ruszyło, ankietowanie już trwa. A kiedy uda nam się zebrać odpowiednio dużą ilość informacji, to trudno powiedzieć. Ankiety odbywają się cyklicznie, co tydzień. Mam nadzieję, że po parunastu tygodniach uzyskamy 100% odpowiedzi. Z tygodnia na tydzień wzrasta liczba ośrodków biorących udział w naszym badaniu.

Jak dużo członków odpowiada na Państwa pytania?

Na razie mniej więcej 50%, ale liczę, że będzie ich więcej po zakończeniu okresu letniego. Tym bardziej, że pytania są ciekawe i ośrodki będą chciały zobaczyć, jak ich odpowiedzi wypadają na tle pozostałych, bo takie informacje będą dostawały. Będziemy też cały czas przypominać o ankiecie, pisać o niej w każdym naszym biuletynie.

Czy podobne badania przeprowadzane są w innych krajach, poza Polską?

Takie informacje zbierają i publikują na przykład Francuzi i Włosi. Jeżdżąc po Europie przywoziłem kilka wydawnictw publikujących takie dane. Tylko w Polsce do tej pory nie było takiego zwyczaju, a ja zamierzam w najbliższym czasie zacząć powoli tworzyć coś takiego. Byłaby to dobra informacja dla inwestorów zagranicznych, którzy chcą w Polsce zainwestować, a wahają się czy to dobry pomysł, czy rentowność jest odpowiednia... Mając te informacje wiedzieliby, że rentowność sektora szpitali prywatnych na Węgrzech, w Austrii czy we Francji jest taka, a w Polsce jest taka i na tej podstawie podejmowałiby decyzje na którym rynku się poruszać i gdzie wchodzić. Dzisiaj to jest rzecz zupełnie nieznaną, a szkoda.

